Zmieniające się pory roku są inspiracją do nowych zabaw z dzieckiem w domu i w plenerze. W tym roku jesień jest wyjątkowo piękna. Warto to wykorzystać, wybrać się na spacer (o ile nie zatrzymały nas w domu infekcje), pozbierać jesienne skarby i wykorzystać je też do logopedycznych zabaw. Poniżej kilka propozycji. Część z nich na pewno znacie.

**– Ludziki z kasztanów**– robienie ludzików z kasztanów to świetne ćwiczenie małej motoryki. Możecie wykonać ludziki tradycyjnie albo wykorzystać filcowe druciki, plastelinę czy masę solną. Możecie ludzikom nadać imiona z ćwiczoną głoską, odgrywać scenki, ze starszymi dziećmi czytać ich nazwy.

**– Szeregi i sekwencje z darów jesieni**– wybierzcie się na spacer, weźcie ze sobą koszyki i pozbierajcie kolorowe liście, kasztany i żołędzie. Potem układajcie z nich szeregi i sekwencje na chodniku lub w domu. Nic nie zastąpi czasu spędzonego z rodzicem, a zabawa tym, co własnoręcznie zebraliśmy będzie dużo przyjemniejsza niż kolejne karty pracy.

**– Kasztany sylabowe** – propozycja dla dzieci uczących się czytać. Napiszcie na kasztanach markerem ćwiczone sylaby. Możecie szukać par, układać z sylab słowa itd. W przypadku młodszych dzieci możemy narysować zwierzęta do nazywania, potem losować je z woreczka, dopasowywać do figurek zwierząt, które macie w domu.

**– Ćwiczenie oddechowe z liśćmi**– liście możemy wykorzystać do ćwiczeń oddechowych. Uczymy się prawidłowego toru oddechowego – wdech nosem, wydech ustami. Możemy przyczepić do liści nitkę i dmuchać na nie. Liście zaczną pięknie wirować i tańczyć jak na wietrze.

**– Jesienne instrumenty** – zabawa słuchowa i logorytmiczna. Skarby jesieni chowamy do różnego rodzaju butelek i pojemników. Sprawdzamy, jakie dźwięki wydają. Naśladujemy rytmy. Może zaśpiewacie wspólnie jesienną piosenkę? Kasztany i żołędzie umieszczone w plastikowej butelce będą też dobrą zabawką do niemowląt, a turlanie takiej interesującej butelki może okazać się świetną motywacją do czworakowania.

**– Liściaste stemple**– ususzone liście można wykorzystać do aktywności plastycznej. Pomalowane farbami zostawiają ciekawe wzory. Dziecko podczas tej zabawy ćwiczy małą motorykę, koordynację wzrokowo – ruchową i związki przyczynowo – skutkowe.

**– Kasztany do butelki**– kasztany możemy wykorzystać też z dziećmi z wadą wymowy do codziennych ćwiczeń logopedycznych. Umawiamy się z dzieckiem na daną ilość kasztanów (np. 10), które codziennie będzie wrzucać do butelki/ słoika. Po każdym prawidłowo powtórzonym słowie/wyrażeniu dziecko wrzuca kasztany do pojemnika.

Podane zabawy, choć proste, wymagają poświęcenia jakiejś ilości czasu, przygotowania materiałów, czasem skutkiem ubocznym będzie bałagan po zabawie, ale moim zdaniem warto. Dzieci potrzebują kontaktu z rodzicem. Czasem zwykłego posiedzenia na kanapie, a czasem wspólnego zaangażowania w większy „projekt”

**Dobrej, rodzinnej jesieni!**